

Skrzyżowanie w Lubani utrapieniem dla mieszkańców

data aktualizacji: 2021.06.11 autor: Włodzimierz Szczepański



Sołtys Lubani Tomasz Nowakowski przyznaje, że już wcześniej rozmowach mieszkańców pojawiał się temat ronda na feralnym skrzyżowaniu. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Niedawna kolizja na głównym skrzyżowaniu w Lubani znów przypominała o sprawie budowy ronda. To miejsce, które sprawia problemy kierowcom. Władze powiatu nie są przeciwni poprawie bezpieczeństwa, ale przypominają budowa ronda to już milionowe nakłady.

- W dniu 17 maja około godziny 18.25 na skrzyżowaniu w Lubani doszło do kolizji. Kierowca nie ustąpił pierwszeństwa - mówi mł. asp. Agata Krawczyk z Komendy Powiatowej Policji w Rawie Mazowieckiej.

Tam wystarczy chwila braku uwagi. Nawet mieszkańcy Lubani i okolicy, którzy doskonale znają skrzyżowanie narzekają na bezpieczeństwo. Feralny zbieg dróg jest w ważnym miejscu dla wsi - w pobliżu baru gastronomicznego, sklepu, ulicy do szkoły podstawowej....

- Jadąc od Kalenia nie widać nic z prawej strony. Widoczność ograniczają nie tylko zabudowania, ale i ulica wpada łukiem, nadjeżdżających widać w ostatniej chwili. Zdarzyło mi się również, że traktorzysta wymusił pierwszeństwo. Dobrze, że jechałam wolno. Tam przydałoby się rondo -

komentuje Barbara Kurcińska.

Sołtys Lubani Tomasz Nowakowski przyznaje, że już wcześniej rozmowach mieszkańców pojawiał się temat ronda.

- Nigdy jednak nie przybrał formalnego wniosku. Wydaje się, że ze względów technicznych byłoby to trudne do realizacji, gdyż tam jest teren bardzo pochyły. Nie mniej drogowcy mogliby się zastanowić czy można poprawić bezpieczeństwo. Lustro, które tam zamontowano nie zdaje egzaminu. Jest zbyt małe. Wcześniej było duże, ale było notorycznie niszczone - mówi Tomasz Nowakowski.

Nie sprawdza się drastyczne ograniczenie prędkości na skrzyżowaniu. Kierowcy powinni jechać 30 km/h. Mieszkańcy Lubani twierdzą, że jadący nie przestrzegają ograniczenia.

- Często tam przejeżdżam i faktycznie jadąc od Kalenia z prawej nic nie widać. Trzeba zachować uwagę. Natomiast w sprawie ewentualnej inwestycji należy zwrócić się do władz powiatu, to trasa powiatowa - mówi Karolina Kowalska, wójt gminy Sadkowice.

Codziennie przez skrzyżowanie przejeżdża Maria Charążka, przewodnicząca Rady Powiatu Rawskiego, która jest też dyrektorem lubańskiej podstawówki.

- To skrzyżowanie jest kłopotliwe, ale nikt dotychczas do mnie się w tej sprawie nie zgłosił, co nie oznacza, że problemu nie ma - mówi Maria Charążka.

Józef Matysiak, starosta rawski przyznaje, że w sprawie technicznej powinni wypowiedzieć się drogowcy.

- Trudno mi jest teraz odpowiedzieć czy jest możliwość budowy ronda. Jest wiele miejsc w powiecie, gdzie logicznym byłoby budowa ronda, ale to są milionowe nakłady. O Lubani trudno mi powiedzieć. Będziemy tam w tym roku, przyjrzymy się. W tym roku wybudujemy kilkusetmetrowy chodnik od strony Kalenia, to też poprawi bezpieczeństwo pieszych - mówi Józef Matysiak.

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/38814-skrzyzowanie-w-lubani-utrapieniem-dla-mieszkancow>